

# Zbigniew Wajda

---

## Genogram w pracy terapeutycznej z osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym

---

Studia Politicae Universitatis Silesiensis 9, 284-298

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zbigniew Wajda

## Genogram w pracy terapeutycznej z osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym

**Abstract:** Genogram in therapeutic work with people threatened of social exclusion

The article presents ways to use genogram as a tool in therapeutic work with people threatened of social exclusion. Genogram is a kind of psychological family tree, which helps you to see family interactions, in particular patterns and transgenerational mechanisms, passed down from generation to generation codes of conduct, mechanisms for coping with difficulties, belief systems etc. The social work often raises the problem of intergenerational transmission of poverty, unemployment and other phenomena conducive to social exclusion. The author based on his experience in direct work with clients of social assistance presents the possibilities of using genogram in the therapy and prevention of transmission of uncorrected patterns.

**Key words:** genogram, therapeutic work, social exclusion, family interaction, particular patterns, transgenerational mechanisms, transmission of poverty and unemployment

### Wstęp

W pracy socjalnej często porusza się problem międzypokoleniowego przekazywania ubóstwa, bezrobocia oraz innych zjawisk sprzyjających wykluczeniu społecznemu. Wszystkie te zjawiska oraz sposoby przeciwdziałania im są często dyskutowane z perspektywy różnych poziomów: międzynarodowego, narodowego, wojewódzkiego, lokalnego, rozwiązań prawnych, ekonomicznych, zagadnień mniejszości narodowych czy płci itp.<sup>1</sup> W moim artykule chciałbym się przyjrzeć tym zjawiskom (a właści-

---

<sup>1</sup> Por. E. Tarkowska: *Oblicza polskiej biedy*. „Analizy Laboratorium Więzi” 2009, nr 2, s. 1—8.

wie podzielić doświadczeniami) z poziomu najbardziej podstawowego, czyli bezpośredniego kontaktu z osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym. W codziennej pracy diagnostycznej i terapeutycznej w dużej mierze korzystam z podejścia systemowego do rozumienia jednostki i jej zachowania — w kontekście rodzinnym, a także w szerszym kontekście społecznym. Dlatego po krótkim spojrzeniu na problemy ubóstwa, bezrobocia i wykluczenia społecznego przejdę do omówienia ram teoretycznych podejścia systemowego oraz blisko z nim związanego podejścia międzypokoleniowego, ze szczególnym uwzględnieniem genogramu jako narzędzia diagnostycznego i terapeutycznego. Następnie przedstawię wybrane dane, które zgromadziłem, pracując z klientami pomocy społecznej. Dane te w bezpośredni sposób pokazują jedną z dróg międzypokoleniowego przekazu różnych wzorów, wartości i zachowań, w tym związanych z biedą, bezrobociem i wykluczeniem społecznym.

## Ubóstwo, bezrobocie i wykluczenie społeczne

Wieloletnie piętno utopijnie opiekuńczego PRL oraz gwałtowne przemiany transformacyjne uwydatniły i wyjaskrawiły niemało problemów społecznych, rodzinnych i jednostkowych, a wśród nich problemy biedy i bezrobocia. Te z kolei często stanowią bezpośredni powód wykluczenia społecznego.

Definicja wykluczenia społecznego, która została przyjęta przez interdyscyplinarny zespół i zaprezentowana w Narodowej Strategii Integracji Społecznej dla Polski, brzmi następująco: „Wykluczenie społeczne to sytuacja uniemożliwiająca lub znacznie utrudniająca jednostce lub grupie zgodne z prawem pełnienie ról społecznych, korzystanie z dóbr publicznych i infrastruktury społecznej, gromadzenie zasobów i zdobywanie dochodów w godny sposób”<sup>2</sup>.

W cytowanej *Narodowej Strategii Integracji Społecznej dla Polski* oraz na podstawie wyników badań sformułowano liczne wnioski, z których następujące zasługują na szczególną uwagę:

- ubóstwo dotyczy przede wszystkim rodzin z dziećmi, przy czym największy odsetek wśród rodzin wielodzietnych — powyżej 4 potomstwa;
- ubóstwo dzieci jest następstwem braku dochodów z pracy rodziców, spowodowanego bezrobociem lub biernością zawodową;
- niedostatek materialny sprawia, że rodziny (wielodzietne) ograniczają kształcenie dzieci z powodu trudności finansowych; w ten sposób doko-

---

<sup>2</sup> *Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski 2003*. MGPIPS, s. 22.

nuje się powielanie przez dzieci poziomu wykształcenia, statusu zawodowego i materialnego rodziców,  
— również rodziny niepełne są w większym stopniu narażone na ubóstwo niż rodziny małodzietne<sup>3</sup>.

Między ubóstwem a wykluczeniem społecznym nie można postawić znaku równości, tzn. osoba uboga nie musi być wykluczona społecznie i nie każda jednostka wykluczona społecznie jest uboga, ale przypuszcza się, że współwystępowanie tych zjawisk jest dość powszechne<sup>4</sup>.

Inną kwestią, choć również blisko związaną z ubóstwem i wykluczeniem społecznym, jest bezrobocie. Konsekwencją braku pracy stanowi nie tylko ubożenie i nieuczestnictwo w życiu społecznym, ale także ograniczony dostęp do zabezpieczenia finansowego w przyszłości. Bezrobocie w dużym stopniu wpływa na funkcjonowanie rodziny i prawidłowe wypełnianie jej zadań: opiekuńczych, wychowawczych i wielu innych<sup>5</sup>. Ograniczone zasoby finansowe powodują często niedostateczne zabezpieczenie egzystencjalne, co z kolei — idąc za teorią potrzeb Masłowa — nie daje możliwości generowania i zaspokajania potrzeb wyższych: społecznych i samorealizacyjnych<sup>6</sup>. Przy niskich finansach ograniczone są również możliwości dostępu do „dobrej” edukacji. Jednocześnie bezrobocie generuje wiele postaw, które widoczne są w rodzinach dotkniętych tym problemem: specyficzne, nieadaptacyjne postawy i przekonania wobec pracy, mała aktywność na rynku pracy (często uwidaczniająca się już na poziomie edukacji, kiedy dzieci nie dysponują odpowiednimi wzorami i w związku z tym nie widzą potrzeby systematycznej „pracy” szkolnej, która w niebagatelny sposób wpływa na późniejsze szanse na rynku zawodowym)<sup>7</sup>.

Jeszcze innym zagadnieniem są psychologiczne skutki bezrobocia dla samej jednostki. W szczególności długotrwałe bezrobocie powoduje zasadniczy spadek samooceny, depresyjność, wpływa także na to, że poczucie umiejscowienia kontroli nad sytuacją jednostka lokuje na zewnątrz. To zewnętrzne umiejscowienie kontroli prowadzi do tego, że osoba bezrobotna obwinia za swój stan czynniki leżące poza nią, a najczęściej bliżej nieokreślone (np. polityka rządu, nieszczęście, inflacja). Takie podejście staje się przyczyną bierności i niechęci do podejmowania działań zmierzających do zmiany własnego położenia, z góry bowiem zakłada się niepowodzenie<sup>8</sup>.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 41—42.

<sup>4</sup> Por. ibidem oraz M. Podstawski: *Ubóstwo w Polsce i na świecie*. „Studia i Materiały” 2009, nr 6 (15), s. 69—82.

<sup>5</sup> Por. K. Kmieciak-Baran: *Bezrobocie czynnikiem marginalizacji i ubóstwa*. Gdańsk 2009.

<sup>6</sup> Por. A. Masłowa: *Motywacja i osobowość*. Przeł. P. Sawicka. Warszawa 2006.

<sup>7</sup> *Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski*. 2003. MGPIPS, s. 42—45.

<sup>8</sup> Por. E. Kasprzak: *Osobowość młodych bezrobotnych a sukces i porażka na rynku pracy*. „Czasopismo Psychologiczne” 2000, T. 6, nr 1—2, s. 55—61.

W tym artykule chcę jednak przyjrzeć się omawianym problemom nie w kontekście jednostkowym, lecz w nieco szerszym: rodzinnym, międzypokoleniowym i społecznym. Do tego może posłużyć teoria systemowa, którą w tym miejscu pokrótce omówię.

## Teoria systemowa i przekazy międzypokoleniowe

W teorii systemowej w odniesieniu do funkcjonowania człowieka zakłada się bliskie przyglądanie się kontekstowi, w jakim on żyje. Kontekst ten jest tworzony najczęściej przez najbliższe osoby, z którymi jednostka styka się na co dzień. Uogólniając, możemy powiedzieć, że tym najbliższym otoczeniem (systemem) jest rodzina, która stanowi nośnik wzorów funkcjonowania oraz komunikacji, i która prezentuje określoną strukturę, a także pełni określone funkcje. Dlatego sposoby rozumienia człowieka w ujęciu systemowym w dużej mierze dotyczą rodziny — choć nie tylko. Rodzina to system psychospołeczny, składający się z jednostek o uwarunkowaniach biologicznych, co sprawia, że, opisując ją, musimy uwzględnić wszystkie trzy poziomy: biologiczny, indywidualny i społeczny. Dla jej poznania istotne jest zrozumienie: struktury, relacji wewnątrzrodzinnych oraz szerokiego kontekstu, w jakim funkcjonuje. Rodzina traktowana jest jako system otwarty, pozostający w relacjach z innymi systemami<sup>9</sup>. Tymi innymi systemami mogą być: społeczność lokalna czy też instytucje, w obrębie działania których żyje rodzina. Co bardzo ważne: w myśl podejścia systemowego wszystkie zachowania, jakie zachodzą między ludźmi, mogą być traktowane jako pętle sprzężenia zwrotnego. Zachowanie każdej z osób wchodzących w interakcje oddziałuje na zachowanie partnera interakcji, a jednocześnie jest modyfikowane przez reakcje tegoż partnera<sup>10</sup>.

W ramach podejścia systemowego powstało wiele różnych modeli rozumienia jednostki, rodziny i jej problematyki. Jednym z najbardziej wpływowych i użytecznych nurtów są tzw. modele międzypokoleniowe, inaczej transgeneracyjne. Pozwalają one na zobaczenie bieżących problemów rodzi-

---

<sup>9</sup> B. Józefik: *Rozwój myślenia systemowego a terapia rodzin*. W: *Ewolucja myślenia systemowego w terapii rodzin. Od metafory cybernetycznej do dialogu i narracji*. Red. L. Górniak, B. Józefik. Kraków 2003, s. 25.

<sup>10</sup> Por. J.M. Rakowska: *Terapia krótkoterminowa*. Warszawa 2000, s. 26—27 oraz P. Watzlawick, J.B. Bavelas, D.D. Jackson: *Pragmatics of Human Communication. A Study of Interactional Patterns, Pathologies, and Paradoxes*. New York 1967, a także odsyłam do: L. Drożdżowicz: *Ogólna teoria systemów*. W: *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*. Red. B. de Barbaro. Kraków 1999, s. 12.

ny w perspektywie historycznej, w szczególności dzięki badaniu rodzinnych wzorów interakcji. Twórcą i najbardziej znanym przedstawicielem tego modelu był Murray Bowen, który uważał, że bieżące wzory rodziny są silnie związane z nierozwiązanymi problemami rodzin pochodzenia. Nie oznacza to, że bezpośrednio zostały spowodowane przez poprzednie pokolenia, ale raczej pozostają nierozwiązane i jako takie utrzymują się w bieżących wzorach funkcjonowania jednostki, jak i całego systemu rodzinnego<sup>11</sup>.

Spośród wielu koncepcji przekazywanych przez Bowena, jedną z najbardziej interesujących jest właśnie koncepcja wielopokoleniowego przekazu. Przekaz taki polega na przepływie procesów emocjonalnych i wzorów funkcjonowania z pokolenia na pokolenie. Tak więc różnego rodzaju dysfunkcje można traktować jako efekt problemu przepływającego od poprzednich pokoleń, a jednostka staje się ogniwem w tym łańcuchu przepływu<sup>12</sup>.

Na podstawie takiego rozumienia problemów człowieka i jego rodziny możemy dokonywać różnorodnych interwencji terapeutycznych, w których bardzo dużą wagę przykładają się do historii tworzenia wzorców rodzinnych w poprzednich pokoleniach, jak również do obecnych przejawów tych wzorców<sup>13</sup>. Każda rodzina oprócz wzorców nieprawidłowych, prowadzących do ujawnienia się dysfunkcji, posiada też wiele zasobów, którymi mogą być na przykład: silne więzi, funkcjonalne i adaptacyjne sposoby radzenia sobie z problemami w przeszłości, „jasne” postacie, które swoim przykładem mogą motywować do rozwoju i pozytywnych zmian. Osią pracy terapeutycznej może być ujawnianie i dekonstruowanie nieprawidłowych wzorców, wzmacnianie wzorców prawidłowych oraz poszukiwanie zasobów rodzinnych<sup>14</sup>.

## Genogram

W celu zbierania materiału, jasnego jego przedstawiania oraz pracy terapeutycznej stworzono, a następnie ujednolicono graficzny zapis informacji o rodzinie, który nazwano genogramem. Genogram jest graficzną reprezentacją obecnych członków rodziny, a także ich przodków. Na taki graficzny

<sup>11</sup> H. Goldenberg, I. Goldenberg: *Terapia rodzin*. Przeł. M. Łuczak, M. Młynarz, K. Siemienuk. Kraków 2006, s. 190.

<sup>12</sup> I. Kołbik: *Wywiad rodzinny z użyciem genogramu*. W: *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny...*, s. 41—42.

<sup>13</sup> H. Goldenberg, I. Goldenberg: *Terapia rodzin...*, s. 211.

<sup>14</sup> Por. P. Weston: *Helping Students 'see' Their Resources: School Applications of a Brief Genogram Activity*. "The Family Psychologist" 2009, Vol. 25, No. 1.

zapis najczęściej nanoszone są również symbole relacji między poszczególnymi osobami<sup>15</sup>.

Genogram ułatwia nam zbieranie danych na temat rodziny oraz tworzenie hipotez, które można badać wraz z klientem lub jego całą rodziną. To psychologiczne drzewo genealogiczne jest często pierwszym zwróceniem uwagi klienta na międzypokoleniowe wzory, na szerszy kontekst rodzinny, na schematy relacji rodzinnych, a także, dzięki naniesieniu dat (narodzin, zawarcia małżeństw, śmierci, przeprowadzek itp.) — na współwystępowanie jednych faktów z drugimi.

Jak już wspomniano, oznaczenia używane do tworzenia genogramów zostały ujednoczone, i choć istnieją pewne rozbieżności, a symbole genogramów ulegają ewolucji i przeobrażeniom, to jednak piktogramowa forma zapisu jest łatwa do odczytania, nawet dla osoby, która nie brała bezpośredniego udziału w zapisie genogramu z klientem. Przeprowadzono tylko kilka badań dotyczących zarówno sposobów odczytywania informacji z genogramów, jak i klinicznych implikacji z tego płynących, nieliczne też są badania dotyczące rzetelności omawianego narzędzia. Uzyskane dane są jednak obiecujące i wskazują na genogram jako narzędzie rzetelne i powtarzalne. Zainteresowanego Czytelnika odsyłam do cytowanych w tym artykule publikacji<sup>16</sup>.

W polskiej literaturze, oprócz kilku specjalistycznych publikacji, w których najczęściej w formie teoretycznej lub/i instruktarzowej opisywane jest tworzenie genogramu oraz jego implikacji terapeutycznych<sup>17</sup>, nieliczne są doniesienia dotyczące użyteczności pracy z genogramem, wariantów, ograniczeń oraz skuteczności jego stosowania (nieco więcej jest literatury anglojęzycznej, odsyłam do cytowań z niniejszego artykułu oraz do książki autorstwa Mc Goldrick, Gerson'a i Schellenberger<sup>18</sup>, gdzie zebrano i w bardzo przejrzystej formie zaprezentowano obszerną literaturę związaną z podejściem systemowym, międzypokoleniowym i stosowaniem genogramów).

Terapeuci rodzinni całkiem powszechnie stosują to narzędzie w codziennej pracy terapeutycznej, przypuszczalnie jednak wiedzę na temat jego stosowania czerpią głównie ze specjalistycznych szkoleń i warsztatów. Jako że genogram, podejście systemowe i międzypokoleniowe, wydaje się użytecznym modelem nie tylko na gruncie terapii rodzin, ale również w innych

<sup>15</sup> A.M. Colman: *Oxford Dictionary of Psychology*. Oxford 2003, s. 305.

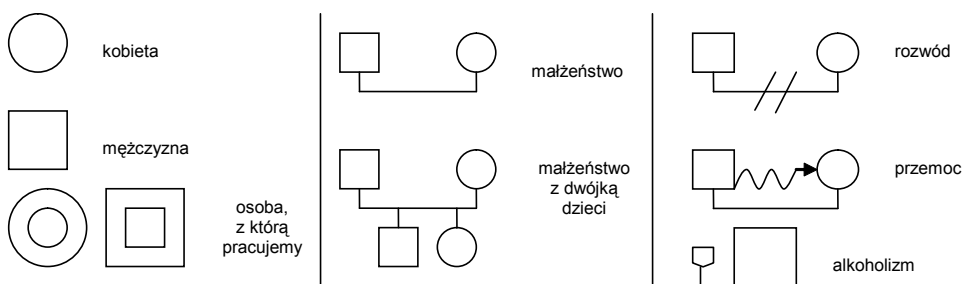
<sup>16</sup> Por. M. Rohrbaugh, J.C. Rogers, M. McGoldrick: *How Do Experts Read Family Genograms?* "Family System Medicine" 1992, Vol. 10, No. 1 oraz M. McGoldrick, R. Gerson, S. Schellenberger: *Genogramy. Interwencja i rozpoznanie*. Przeł. M. Hartman. Poznań 2007, s. 193—206.

<sup>17</sup> Wiele z tych publikacji znajduje się w literaturze cytowanej w niniejszym artykule.

<sup>18</sup> M. McGoldrick, R. Gerson, S. Schellenberger: *Genogramy. Interwencja...*

obszarach, na przykład na gruncie medycyny, w doradztwie zawodowym<sup>19</sup> i personalnym<sup>20</sup> czy pracy socjalnej, dlatego postanowiłem się podzielić własnymi doświadczeniami i obserwacjami z tego zakresu. Być może stanie się to zachętą i inspiracją do korzystania z narzędzia w bezpośredniej pracy z klientem, jak również do systematycznych badań i publikacji.

W tym miejscu na rysunku zaprezentuję kilka symboli powszechnie wykorzystywanych podczas tworzenia genogramów (rys. 1). Następnie podzielę się własnymi doświadczeniami z pracy z klientami pomocy społecznej. Więcej symboli genogramowych umieściłem w aneksie na końcu tego artykułu.



Rys. 1. Podstawowe symbole używane podczas sporządzania genogramu

Źródło: J. Kołbik: *Wywiad rodzinny...*, s. 97—109.

## Analiza zebranego materiału

Poniżej przedstawione dane są ilustracją własnych doświadczeń w pracy diagnostyczno-terapeutycznej z klientami pomocy społecznej: osobami bezrobotnymi i bezpośrednio zagrożonymi wykluczeniem społecznym. Podkreślam, iż nie są to dane pochodzące z regularnych badań, nie spełniają naukowych standardów metodologicznych, a ich pierwotne przeznaczenie było inne: diagnostyczne i terapeutyczne. Wyniki nie mogą być zatem uogólniane na większe populacje ani też nie mogą być podstawą do stawiania jakichkolwiek jednoznacznych tez. Ich spożytkowanie w tym miejscu ma na celu

<sup>19</sup> Por. R.W. Okiishi: *The Genogram as Tool in Career Counseling*. "Journal of Counseling and Development" 1987, Vol. 66.

<sup>20</sup> Por. K.S. Kakiuchi, G.R. Weeks: *The Occupational Transmission Genogram: Exploring Family Scripts Affecting Roles of Work and Career in Couple and Family Dynamics*. "Journal of Family Psychotherapy" 2009, Vol. 20(1), p. 1—12 oraz M.W. Fohs: *Family Systems Assessment: Intervention with Individuals Having a Chronic disability*. "The Career Development Quarterly" 1991, Vol. 39(4), p. 304—311.

praktyczne pokazanie użyteczności genogramu, zachęcenie do stosowania tego narzędzia w codziennej praktyce, a może być również przyczynkiem do zaprojektowania rzetelnych metodologicznie badań nad przydatnością i wariantami jego stosowania w pracy z klientami pomocy społecznej.

Zebrany przeze mnie materiał pochodzi z lat 2008 i 2009, kiedy to pracowałem z osobami bezrobotnymi i zagrożonymi wykluczeniem społecznym (OPS Rybnik, OPS Radlin). W tym czasie miałem kontakt ze znaczną liczbą takich osób, jednak do przedstawionej tu analizy zdecydowałem się wybrać 24 przypadki kobiet, gdzie użyłem genogramu do celów diagnostycznych i terapeutycznych. Niektóre dane charakteryzujące grupę przedstawianych osób prezentuje tabela 1.

Tabela 1

Wybrana charakterystyka omawianej grupy kobiet (n = 24)

Średnia wieku	Rozwód lub separacja	Wejście w ponowny związek	Średnia liczba posiadanych dzieci
39	15	12	3,5 (min 1, max 7)

Źródło: Opracowanie własne

Jak pokazuje tabela 1, średnia wieku kobiet to 39 lat. 15 z tych kobiet jest po rozwodzie lub w separacji, a 12 jest lub było w ponownych związkach. Wszystkie kobiety mają dzieci (średnio 3,5), najmniej 1 dziecko, najwięcej 7 dzieci.

Nawet w pobieżnej analizie całej grupy można dostrzec dość często pojawiające się wzory przekazywane z pokolenia na pokolenie. Oto niektóre z nich:

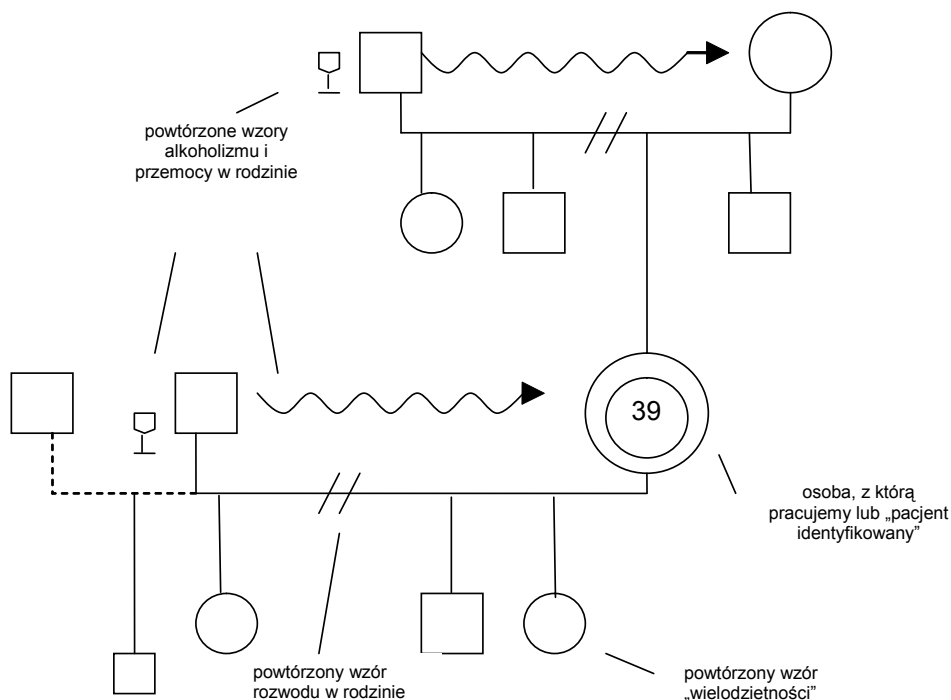
- 14 kobiet, które miały 3 lub więcej dzieci, ujawniło, że w rodzinach ich pochodzenia również było 3 lub więcej potomstwa;
- 8 kobiet (a więc 1/3) ma dokładnie taką samą liczbę dzieci, jaka była w rodzinach ich pochodzenia;
- u 10 kobiet, które mają lub miały męża/partnera alkoholika, występował alkoholizm co najmniej u 1 z rodziców (najczęściej ojca);
- w przypadku 8 z 14 kobiet po rozwodzie lub separacji również u ich rodziców można było zanotować rozwód lub separację;
- 11 kobiet, które ujawniły stosowanie wobec nich przemocy, przyznały, że w rodzinach ich pochodzenia stosowano przemoc (w omawianej tu grupie zawsze ze strony ojca w kierunku do matki lub/i dzieci).

Przyglądając się przedstawionym danym, należy wziąć pod uwagę fakt, że osoby te mogły nie ujawnić wszystkich faktów, w szczególności tych trudnych, takich jak alkoholizm w rodzinie, przemoc, rozwód rodziców, choroba psychiczna któregoś z członków rodziny. Z doświadczeń w pracy terapeutycznej mógłbym wyciągnąć ostrożny sąd, że dzieje się to głównie wtedy,

gdy trudna informacja dotyczy rodzica, który już nie żyje (przypuszczalne powody: wyparcie, niemożność sprawdzenia danej informacji, kulturowy szacunek dla osób zmarłych, wstyd). Zatajenie może również nastąpić wtedy, gdy relacja terapeutyczna jest jeszcze krucha, a mechanizmy obronne silnie działają — osoba chce wtedy zachować pozytywny obraz siebie i swojej rodziny, zarówno przed samą sobą, jak i przed terapeutą.

Należy również pamiętać o tym, że w niniejszym omówieniu brane są pod uwagę tylko informacje dotyczące rodzin pochodzenia kobiet, natomiast zupełnie pomiąłem w tym miejscu analizę danych dotyczących ich parterów/mężów (choć są one naniesione na genogramy, które sporządziłem z klientkami). Uczyniłem to celowo ze względu na objętość tekstu, a także ze względu na to, że — jak już wspomniałem — niniejsze przykłady mają być pewną ilustracją zbierania danych genogramowych, a nie rzetelną i rozbudowaną analizą. Niemniej jednak w wielu wypadkach już na pierwszy rzut oka widać, że powielane są niektóre wzory z rodzin pochodzenia partnerów/mężów.

Może istnieć jeszcze wiele innych, ważnych elementów dodatkowych, których omówienie jednak znacznie wykracza poza ramy tego artykułu.



Rys. 2. Genogram prezentujący najczęściej spotykane wzory międzypokoleniowe wśród opisywanej grupy kobiet

Źródło: J. Kołbik: *Wywiad rodzinny...*, s. 97—109.

W tym miejscu chciałbym przedstawić „wirtualny” genogram (rys. 2) — wirtualny, gdyż nie jest on przedstawieniem rodziny konkretnej osoby, lecz egzemplifikacją głównych danych zebranych od całej grupy kobiet. Przedstawienie tych danych na genogramie, wraz z krótkim komentarzem, pozwoli w bardzo szybkim tempie zidentyfikować problematykę i najczęściej prezentowane wzory międzypokoleniowe.

Na pomieszczonym tu genogramie zaznaczono podwójną linią osobę, z którą pracujemy, nazywaną często „pacjentem identyfikowanym”. Jest też kilka innych wzorów, które często występowały w rodzinach klientek, o czym pisano wcześniej: wielodzietność, rozwód lub separacja, przemoc ze strony męża/partnera, alkoholizm.

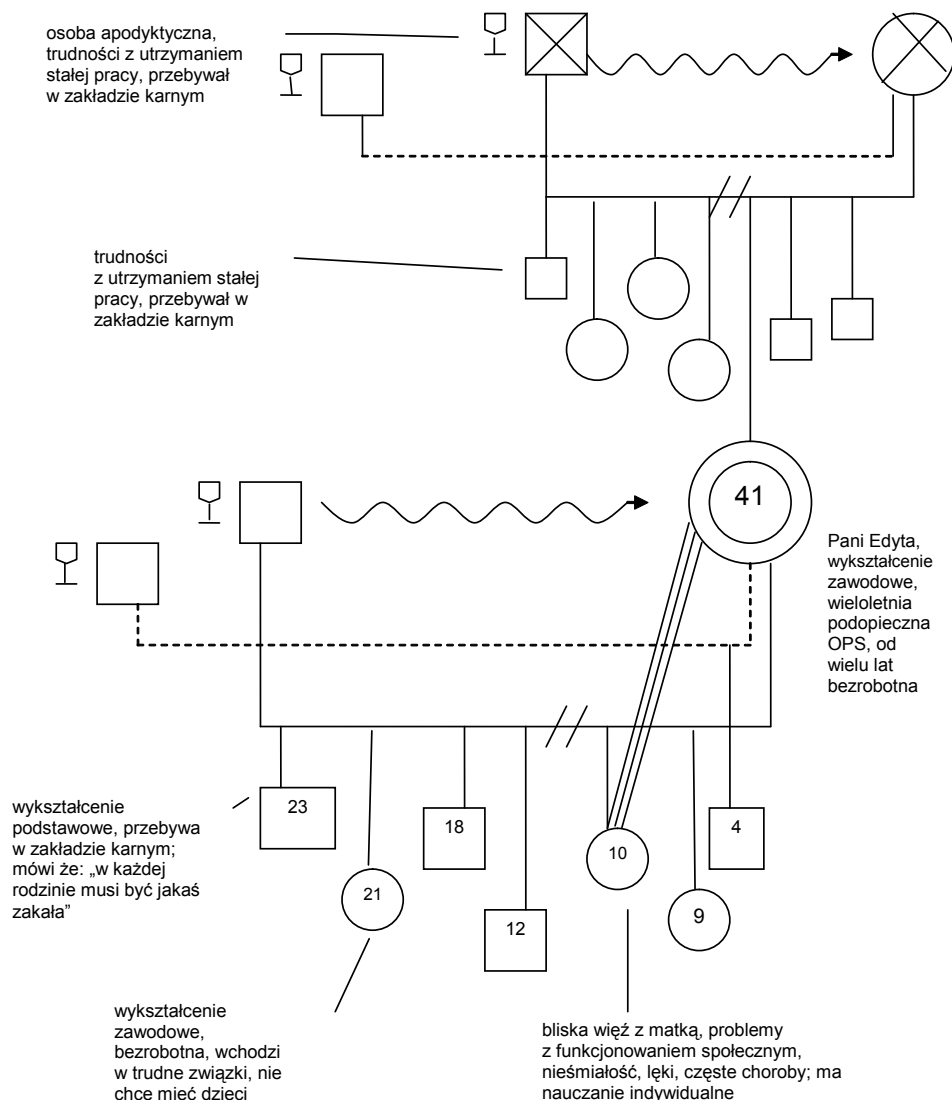
W dalszej partii tekstu przedstawię opis przypadku konkretnej osoby, gdzie na genogramie będzie można odczytać wiele ważnych i przydatnych w procesie diagnozy i terapii informacji. Kilka informacji zostało pominiętych lub zmienionych w taki sposób, by nie wpływały na rozumienie sytuacji klientki, ale jednak uniemożliwiały jej identyfikację.

## Opis przypadku

Pani Edyta ma 41 lat, od dawna znajduje się pod opieką Ośrodka Pomocy Społecznej, korzystając z różnego rodzaju świadczeń. Od wielu lat pozostaje bezrobotna, słabo funkcjonuje społecznie i można stwierdzić, że wraz z dziećmi i partnerem żyje na pograniczu minimum egzystencjalnego. W swoim życiu borykała się i boryka z przeróżnymi problemami, które utrudniają „swobodne” życie: wychowywała się w wielodzietnej rodzinie z problemem alkoholowym, gdzie stosowana była przemoc. Sama wchodziła w trudne związki z mężczyznami nadużywającymi alkoholu, ma 7 dzieci, które ujawniają problemy z nauką, problemy wychowawcze, zdrowotne i słabo radzą sobie z ogólnym funkcjonowaniem społecznym. Jako osoba długotrwale bezrobotna, została zaproszona do udziału w jednym z projektów organizowanych przez OPS, którego celem było przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, lepsze funkcjonowanie społeczne oraz zwiększenie szans na rynku pracy. Wśród wielu działań projektowych przewidziano kontakt z psychologiem. W ramach tego kontaktu znalazły się: warsztaty grupowe, grupa wsparcia oraz indywidualne poradnictwo. Podczas spotkań wstępnie użyłem genogramu do przeprowadzenia wywiadu, następnie wykorzystałem to narzędzie w elementach pracy terapeutycznej.

Ponieważ wzorce rodzinne mogą być przekazywane między pokoleniami, dlatego terapeuta wraz z klientem może poszukiwać ich na genogramie.

Takie powtarzające się schematy mogą dotyczyć ogólnego funkcjonowania, rodzaju relacji, struktury rodziny itp. Rozpoznanie ich często pozwala klientowi/rodzinie uniknąć ich powtarzania i/lub przekazywania przyszłym pokoleniom<sup>21</sup> (rys. 3).



Rys. 3. Genogram: wybrane elementy struktury rodzinnej oraz relacji rodzinnych omawianej klientki OPS.

Źródło: *Symbole*. Za: J. Kołbik: *Wywiad rodzinny...*, s. 97–109.

<sup>21</sup> M. McGoldrick, R. Gerson, S. Shellenberger: *Genogramy. Interwencja...*, s. 31.

W omawianym wypadku wzory funkcjonowania przekazywane z poprzedniego pokolenia, które udało się ujawnić dzięki genogramowi, można podzielić na dwa obszary: wzory powtarzane przez Panią Edytę, które zostały zaczerpnięte z jej rodziny generacyjnej, oraz wzory ujawniane i powtarzane przez jej dzieci. Widoczne są one na zamieszczonym genogramie, a tu dla większej przejrzystości wyodrębni je w punktach.

Wzory powtarzane i ujawniane przez klientkę:

1. Weszła w związek małżeński z osobą nadużywającą alkoholu — podobnie jak jej matka.
2. W swoim związku była ofiarą przemocy — podobnie jak jej matka.
3. Rozwiodła się z mężem alkoholikiem — podobnie jak jej matka.
4. Po rozwodzie zaangażowała się w związek partnerski z osobą uzależnioną od alkoholu — podobnie jak jej matka.
5. Ma 7 dzieci — dokładnie tyle samo, ile dzieci liczyła jej rodzina pochodzenia.
6. Jest osobą niepracującą zawodowo — podobnie jak jej matka (nie oznaczono tego faktu na przedstawionym tu genogramie).

Wzory powtarzane przez dzieci klientki:

1. Najstarszy syn przebywa w zakładzie karnym — podobnie jak jego dziadek oraz wujek (najstarszy z rodzeństwa matki).
2. 21-letnia córka ma wykształcenie zawodowe oraz trudności w zdobyciu i utrzymaniu stałej pracy — podobnie jak matka.
3. 21-letnia córka wchodzi w trudne związki partnerskie z mężczyznami — podobnie jak jej matka.
4. Najstarszy, jak i 18-letni, syn byli wielokrotnie przyłapywani na używaniu/nadużywaniu alkoholu jeszcze przed uzyskaniem pełnoletniości (nie zaznaczono tego na genogramie) — jest to powtórzenie wzoru picia przez mężczyzn jako regulacja emocjonalna i sposób na radzenie sobie z problemami.

Inne wzory zachowań wynikające z historii rodzinnej:

1. Najstarszy syn niesie brzemień swojego dziadka i najstarszego brata matki, popadając w konflikty z prawem; najwyraźniej widoczne jest to w jego werbalizowanym przekonaniu o tym, że „w każdej rodzinie musi być jakaś zakafa”.
2. 21-letnia córka deklaruje, że nie chce mieć dzieci; na podstawie rozmów i zebranego materiału, można postawić hipotezę, że jest to pomysł na rozwiązanie problemów w przyszłości; z jednej strony „zatrącenie się” wśród pozostałego rodzeństwa, prawdopodobnie niedostatecznie bliski związek z matką oraz kojarzenie faktu wielodzietności w rodzinie z problemami finansowo-socjalnymi mają główny wpływ na taką postawę deklarowaną przez córkę klientki.

3. Bardzo bliski związek klientki z 10-letnią córką: nastąpiła prawdopodobnie silna identyfikacja klientki z córką, która — podobnie jak matka — jest piątym dzieckiem wśród rodzeństwa. Ta identyfikacja powoduje silny, uwikłany związek, a trudności ze zdrowiem dziewczynki pozwalają na nadopiekuńczość matki oraz stałe bycie ze sobą (nauczanie indywidualne powoduje, że dziecko nie idzie do szkoły i nie spotyka się z rówieśnikami, a tym samym nie opuszcza domu i matki). Można snuć dalsze przypuszczenia, że klientka rekompensuje sobie przez to swój niedostateczny związek z matką w dzieciństwie.

## Podsumowanie

Jak widać, genogram pomaga w szybki i niejako „naoczny” sposób ujawnić wzory, przez których pryzmat można rozumieć zachowanie i postępowanie klienta. Kończąc artykuł, chciałem przedstawić jeszcze kilka następujących uwag.

Przede wszystkim genogram może oddać pewną ograniczoną liczbę informacji. Często jednak wskazane jest zebranie znacznie większej ilości wiedzy na temat życia ludzi, niż może się pojawić na graficznym schemacie. Dlatego nie powinno się go stosować w oderwaniu od doświadczeń klienta i jego rodziny związanych z relacjami i ich historią życia. Dla profesjonalisty zbieranie danych i umieszczanie ich na genogramie powinno być zawsze częścią szerszego rozpoznania<sup>22</sup>.

Po drugie, i co bardzo ważne — przy wszystkich zaletach stosowania genogramu w diagnozie i terapii są również pewne ograniczenia, na które chciałbym zwrócić uwagę. Genogram jest niezwykle „silnym” i „szybkim” narzędziem konfrontowania klienta z jego własną problematyką. W klasycznej terapii indywidualnej czy rodzinnej osoby objęte pomocą mogą w dłuższym czasie, krok po kroku rozłożyć wgląd w swoją sytuację, oswajając się z kolejnymi faktami. Genogram powoduje natychmiastowe uwidocznienie wszystkich elementów, przywołując na raz różne emocje — związane z bieżącą sytuacją, jak również z przeszłością. Czasami przerasta to możliwości i umiejętności pomieszczenia i przeżywania w sobie tak silnej mieszanki emocjonalnej, a to z kolei może wywołać opór klienta, obronną rezygnację z terapii, a nawet w skrajnych przypadkach dekompensację (a więc nasilenie się objawów i nieprawidłowych zachowań). Dlatego ważne jest stosowanie się do kilku wskazówek:

---

<sup>22</sup> Ibidem, s. 30—31.

1. Choć genogram możemy sporządzić nawet w 15 minut, to osoby pracujące terapeutycznie często wolą rozkładać tworzenie genogramu na kilka spotkań, zgodnie z postępowaniem pracy i tempem dopasowanym do klienta<sup>23</sup>.

2. Potrzebna jest dobra wiedza na temat zarówno ogólnego zbierania danych (wywiadu), jak i dotycząca samego genogramu.

## Aneks

Podstawowe symbole używane podczas sporządzania genogramu<sup>24</sup>:

1. Zasadna wydaje się teza, że osoba korzystająca z genogramu powinna posiadać podstawową, ale dobrze ugruntowaną wiedzę z zakresu psychopatologii i psychoterapii.

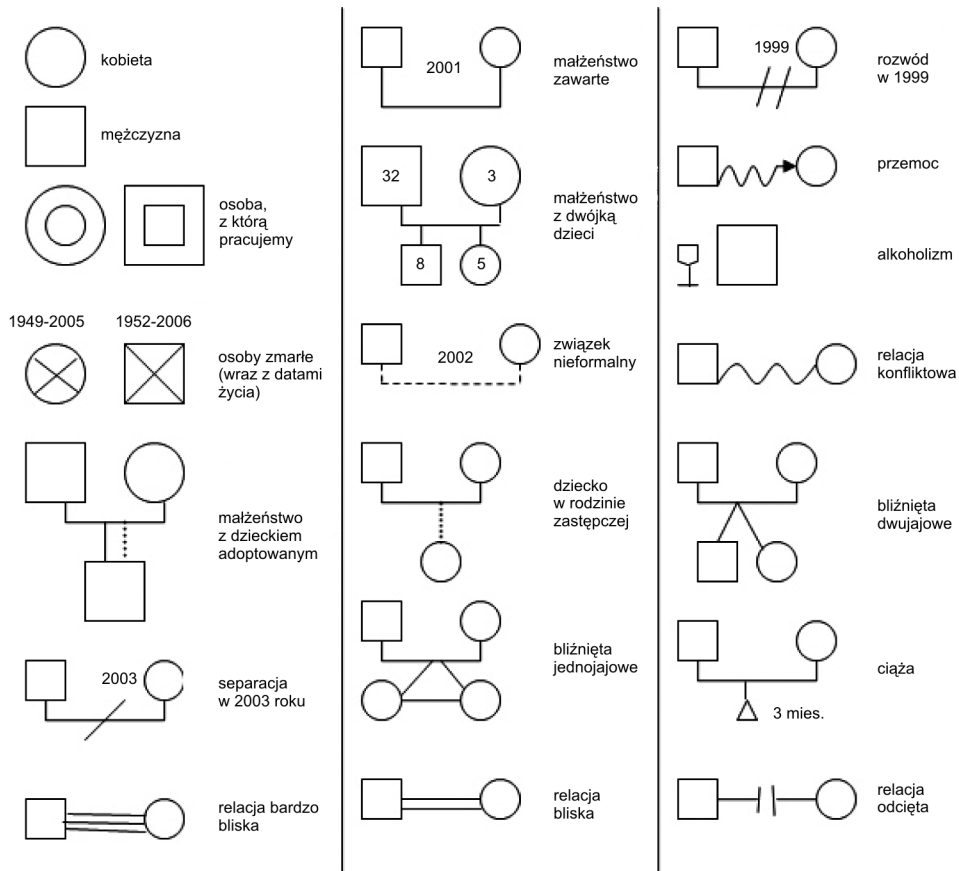
2. Niezwykle przydatna jest również dobra znajomość teorii systemowej, co umożliwi sprawne konstruowanie hipotez dotyczących problematyki pacjenta na podstawie danych genogramowych.

Z moich niesystematycznych obserwacji wynika, że pracownicy socjalni bardzo często będąc specjalistami we własnym obszarze i metodach pracy, posiadają niewielką wiedzę na temat psychopatologii i psychoterapii, w tym również w ujęciu systemowym. Jak pokazuje moje doświadczenie, wiedza taka mogłaby być przydatna i uzupełniać zasób metod stosowanych powszechnie w bezpośredniej pracy z klientami pomocy społecznej. Mam nadzieję, że niniejszy artykuł przyczyni się do większego zainteresowania zarówno wykorzystaniem teorii systemowej, jak i genogramu w praktyce pracowników socjalnych, a może zachęci również do regularnych badań nad tymi zagadnieniami w odniesieniu do tak trudnego obszaru pracy, jakim jest pomoc społeczna.

---

<sup>23</sup> Ibidem, s. 31

<sup>24</sup> Uwaga: nie są to wszystkie symbole, których używa się przy tworzeniu genogramów — w bardziej dokładnych i „zaawansowanych” stosuje się znacznie więcej oznaczeń. Ponadto, czytelnik zapoznający się z literaturą może natrafić na pewne różnice w używaniu niektórych symboli. Nawet w trzech bardzo popularnych publikacjach w języku polskim można zauważyć pewne drobne rozbieżności. Por. M. McGoldrick, R. Gerson, S. Shellenberger: *Genogramy. Interwencja...*; I. Kołbik: *Wywiad rodzinny z użyciem genogramu. W: Wprowadzenie do systemowego rozumienia...*



Źródło: Symbole. Za: J. Kołbik: *Wywiad rodzinny...*, s. 97—109; M. McGoldrick, R. Gerson, S. Shellenberg: *Interwencja i rozpoznanie*. Poznań 2007.